

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Myśliborzu po rozpoznaniu sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w G. przeciwko A. M. o zapłatę, wyrokiem z dnia 15 lutego 2023 r. (sygnatura akt I C 103/22):

- w punkcie I zasądził od pozwanej A. M. na rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w G. kwotę 434,90 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od poszczególnych rat;

- w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie III zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1 613,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd rejonowy oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych zawartych w sporządzonym do niego uzasadnieniu, znajdującym się na k. 131 – 134 akt sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo, zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci umowy pożyczki, wykazu operacji na rachunku strony pozwanej oraz zestawienia operacji na rachunku IKS+ strony pozwanej, polegający na dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z powyższych dokumentów i uznanie ich za wiarygodne, a mimo to błędne ustalenie stanu faktycznego, skutkujące wadliwym przyjęciem, że powód stał się wzbogacony na skutek zawarcia przez stronę pozwaną umowy z ubezpieczycielem;
2. naruszenie prawa, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 720 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a tym samym błędne przyjęcie, że skoro zabezpieczeniem umowy pożyczki pozwanej jest umowa ubezpieczenia zawarta z odrębnym podmiotem gospodarczym, to powód powinien dowodzić ekwiwalentności świadczeń dokonanych pomiędzy pozwaną, a ubezpieczycielem, podczas gdy jedynie powód udostępnił pozwaną środki do zawarcia umowy ubezpieczenia;
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zastrzeżenie w umowie pożyczki o wartości 11 500,- zł kwoty 2 796,39 zł tytułem zabezpieczenia w formie umowy ubezpieczeniowej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi niedozwolone postanowienie umowne, podczas gdy wartość ta odpowiada prawu, a warunki zobowiązania zostały indywidualnie uzgodnione z pożyczkobiorcą;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 505⁷ § 1 k.p.c. poprzez podjęcie samodzielnej oceny przez sąd I instancji, dotyczącej wartości odsetkowej naliczanej od wartości prowizji, poprzez samodzielne obliczenie wysokości raty oraz wysokości tychże odsetek przez Sąd i to w sposób oczywiście błędny, podczas gdy obliczenie przedmiotowej wartości odsetkowej wymaga wiadomości specjalnych;
5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 482 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji zasądzenie odsetek od należności głównej od innego dnia niż dnia złożenia pozwu, mimo wniosku powoda w tym zakresie;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 720 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a tym samym przyjęcie, że pożyczkobiorca nie jest obowiązany zwrócić na rzecz pożyczkodawcy tej samej ilości pieniędzy, którą uprzednio pożyczkodawca przeniósł na własność pożyczkobiorcy.

Wniósł także o przeprowadzenie dowodu z dokumentu polisy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia w celu wykazania zawarcia umowy, zakresu i warunków ubezpieczenia.

Powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżone wyroku w części oddalającej, poprzez zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 8 542,52 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek ustawowych maksymalnych za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty jak również zasądzenie odsetek od kwoty 434,90 zł od dnia 8 października 2021 roku;
2. orzeczenie o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji;
3. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął sformułowane zarzuty.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości, pominięcie wnioskowanych dowodów oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona, zaś Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji.

Wstępnie wskazać trzeba, że zawarta przez strony umowa pożyczki nr (...) z dnia 12 lipca 2018 r. stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 2 ustawę stosuje się także do umów o kredyt konsumencki, który spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia swojemu członkowi. Z kolei jak stanowi art. 3 ust. 1 tej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy). Pozwana zawarła umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., powód z kolei udzielając pożyczki działał w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zaś kwota udzielonej pożyczki mieściła się we wskazanych powyżej granicach, dlatego też przedmiotowa umowa stanowiła kredyt konsumencki, do którego znajdują zastosowanie przepisy ww. ustawy.

Rozpoznając sprawę w granicach zakreślonych apelacją pozwanej należało ocenić, czy przewidziane w umowie opłaty w związku z udzieleniem pożyczki, zakwestionowane przez sąd rejonowy (provizja oraz koszt ubezpieczenia), były dopuszczalne pod względem prawnym, a jeżeli tak, to czy ich wysokość została określona w sposób prawidłowy, albowiem zgodnie z art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1); jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2); nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3); ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości sądu okręgowego, iż provizja za udzielenie kredytu nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2021 r. w sprawach III CZP 43/20 i III CZP 42/20), a postanowienie zawartej przez strony postępowania umowy związane z nałożeniem na pozwaną obowiązku zapłaty provizji za udzielenie kredytu w kwocie 2 760,- zł (§ 18 lit. a

umowy) ma charakter abuzywny. Nadto sporne postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie. Wszak do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 3 k.c. nie jest wystarczające ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, albowiem przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) muszą być konkretne jej postanowienia. W świetle art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia postanowienia spoczywa na tym, kto się na to powołuje, co oznacza zazwyczaj przedsiębiorcę zawierającego umowę z konsumentem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019 r., IV CSK 443/18 i dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Tymczasem powód nie zdołał obalić domniemania, że postanowienia umowy dotyczące prowizji, tak jak i ubezpieczenia, nie zostały przez strony uzgodnione indywidualnie i pozwana realnie nie miała wpływu na treść tego postanowienia. Z uwagi na sposób w jaki umowę zawarto, oczywistym jest, że zawierając umowę pożyczki strony nie uzgadniały jej poszczególnych postanowień, a jedynie skorzystały z wzorca jakim posługiwał się powód w prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek. Jednocześnie postanowienia spornej umowy kształtowały prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

„Rażąco naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta praw oraz obowiązków w określonym stosunku obligacyjnym, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Chodzi tutaj o zachwianie równowagi kontraktowej wyrażające się w tym, że kontrahent konsumenta zastrzega dla siebie nadmierne korzyści lub uprzywilejowaną pozycję, wyraźnie i w znacznym stopniu przewyższające korzyści uzyskane przez konsumenta lub pod innym względem znacznie pogarszające sytuację konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04).

Z kolei „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta czy wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Za istotę dobrego obyczaju uznaje się szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami jest naruszenie usprawiedliwionego zaufania drugiej strony umowy. Także naruszenie dobrych obyczajów w kontekście art. 385¹ § 1 k.c. zazwyczaj jest związane z tworzeniem takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06 oraz z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Do dobrych obyczajów i uczciwości kupieckiej zalicza się wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13 i dnia 27 sierpnia 2014 r., VI ACa 1313/13).

Jednocześnie podkreślić trzeba, że zasadniczo obciążenie pożyczkobiorcy prowizją, stanowiącą koszt udzielenia kredytu jest na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim dopuszczalne. Art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim przewiduje bowiem, że całkowity koszt kredytu (pożyczki) stanowią wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, a do których zalicza m.in. prowizje jeśli jest znana kredytobiorcy (pożyczkobiorcy).

Sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy prowizją za udzielenie pożyczki nie oznacza jednak, że może zostać ona ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, oderwany od rzeczywistych kosztów, jakie zostały przez niego poniesione w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki. Prowizja za udzielenie pożyczki może służyć np. pokryciu kosztów rozpatrzenia wniosku o udzielenie pożyczki czy przygotowania i zawarcia umowy. Koszty te

ze względów technicznych mogą oczywiście mieć charakter zryczałtowany, jednak także ta ryczałtowa wysokość powinna korespondować z kosztami czynności, jakie udzielający pożyczki musiał rzeczywiście podjąć w związku z przygotowaniem i zawarciem umowy.

Tymczasem prowizja w kwocie 2 760,- zł została zastrzeżona przez powoda w wysokości prawie 47% kwoty pożyczki (5 935,22 zł). Umowa pożyczki nie zawierała żadnego wyjaśnienia, co stanowiło podstawę dla wyliczenia wynagrodzenia prowizyjnego na tak wysokim poziomie. Także powód w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, pomimo zakwestionowania wysokości prowizji przez pozwaną nie przedstawił uzasadnienia dla przyjęcia prowizji w kwocie wskazanej w umowie, podając jedynie ogólnie, iż prowizja ma charakter wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, ma rekompensować pożyczkodawcy ryzyko związane z przekazaniem środków pieniężnych pożyczkobiorcy (k. 104). Powód nie wykazał jednak co składać miało się na wysokość podanego w umowie wynagrodzenia prowizyjnego. Wymogu tego nie spełnia stanowisko powoda przedstawione w piśmie procesowym z dnia 27 grudnia 2022 r. Nie można więc uznać za zasadne naliczenia prowizji we wspomnianej wysokości.

Podkreślenia wymaga, że zasadność obciążenia pożyczkobiorcy prowizją ukształtowaną na tak wysokim poziomie w relacji do uzyskanej kwoty kredytu musi być każdorazowo podyktowana ściśle określonymi względami związanymi z procesem udzielenia konkretnej pożyczki. Zastrzeżona na rzecz przedsiębiorcy prowizja nie może stanowić zakamuflowanego oprocentowania w postaci zryczałtowanej, którego wysokość przekracza dozwolone prawem granice odsetek umownych. Powód w toku postępowania nie wyjaśnił w jaki sposób została ustalona prowizja, którą obciążył pozwaną, ani jakie konkretnie koszty związane z udzieleniem pozwanej pożyczki zostały wzięte pod uwagę przy określaniu jej wysokości.

Ponownie zaakcentować należy, że sąd okręgowy nie kwestionuje uprawnień powoda do pobierania wynagrodzenia prowizyjnego, jednak stoi na stanowisku, że prowizja powinna zostać ustalona na rozsądnym i uzasadnionym obiektywnie poziomie, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wysokość prowizji determinuje wysokość kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, które powinny zostać przedstawione przez powoda tak, aby nie budziły wątpliwości co do ich poniesienia i wysokości. Niewątpliwie działalność powoda nastawiona na zysk jest obciążona ryzykiem niewypłacalności jej kontrahentów, jednakże nie oznacza to, iż pożyczkodawca może ustalać wysokość prowizji w sposób całkowicie dowolny i oderwany od realiów. Jak już wskazano prowizja za udzielenie pożyczki powinna być ustalana w rozsądnych proporcjach do wysokości udzielonej pożyczki i w oparciu o rzeczywiście ponoszone przez pożyczkodawcę koszty związane z jej udzieleniem.

Mając na uwadze, że powód nie wyjaśnił jakie względy przemawiały za obciążeniem pozwanej tak wysoką prowizją, roszczenie w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Wyjaśnić jeszcze trzeba, że nawet jeśli przewidziana w umowie prowizja wraz z innymi kosztami, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, mieści się w dozwolonym limicie wyznaczonym na podstawie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, który wskazuje maksymalne dopuszczalne pozaodsetkowe koszty kredytu (pożyczki), wyznaczenie ustawą ograniczeń w postaci maksymalnego pułapu tego rodzaju opłat nie oznacza pełnej swobody czy dowolności w ich kształtowaniu do wysokości wyznaczonych ustawą granic. Ustawodawca wprowadza jedynie nieprzekraczalny, maksymalny dopuszczalny prawem poziom tego rodzaju należności umownych, w ramach którego kredytodawca (pożyczkodawca) może zastrzegać na swoją rzecz opłaty, które muszą jednak znajdować racjonalne odniesienie do faktycznie ponoszonych kosztów i nie mogą być zastrzegane w nadmiernie wygórowanej wysokości. Przedsiębiorca udzielający kredytu (pożyczki) konsumentowi winien zadbać o to, aby zachowane zostały rozsądne proporcje między wysokością pobieranych odsetek, opłat i prowizji a wysokością pożyczonej sumy i wyważyć interesy obu stron umowy. Dla uznania, że powód ustalił wysokość prowizji w sposób zgodny z tymi zasadami konieczne byłoby przedstawienie konsumentowi przy zawarciu umowy, co się składa na obciążającą go prowizję, z czego wynika konieczność poniesienia opłaty w przewidzianej umową wysokości. Brak tego rodzaju informacji prowadzi do konieczności przyjęcia, że prowizja stanowi arbitralnie określone dodatkowe wynagrodzenie, które jedynie formalnie mieści się w granicach wyznaczonych przepisami ustawy o kredycie konsumenckim. Jak trafnie bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 września 2020 r. (II CNP 1/20), w kontekście

art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim okoliczność, iż dane postanowienie umowne mieści się co do zasady w granicach określonych ustawą, nie wyłącza uznania go za niedozwolone w stosunku z konsumentem (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13 oraz wyrok z dnia 3 września 2020 r. w połączonych sprawach C-84/19, C-222/19, C-252/19).

Z przedstawionych przyczyn sąd okręgowy uznał rozstrzygnięcie sądu rejonowego uwzględniające żądanie pozwu w zakresie prowizji za udzielenie pożyczki za nieprawidłowe.

Dalej sąd okręgowy wskazuje, że abuzywne są także zawarte w umowie pożyczki postanowienia nakładające na pozwaną obowiązek poniesienia kosztu ubezpieczenia. Zauważyć należy, że pozwana nie miała możliwości zawarcia umowy pożyczki bez zawarcia wskazanej jej przez pożyczkodawcę umowy ubezpieczenia. Natomiast z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy nie wynika by pozwanej wyjaśniono z czym wiąże się zawarcie umowy ubezpieczenia, z jakiego rodzaju ubezpieczeniem mamy w tym przypadku do czynienia. Sąd okręgowy zauważa także, że oferowanie konsumentom tego rodzaju ubezpieczeń z punktu widzenia pożyczkobiorcy ma na celu wyłącznie sprzedaż powiązanych produktów. Założeniem jest uzyskanie korzyści przez podmiot powiązany z pożyczkodawcą, nie zaś gwarancja dla konsumenta, że spłata zaciągniętego zobowiązania jest ubezpieczona. Poza tym niezrozumiałą jest brak rozliczania pobranej opłaty tytułem ubezpieczenia, w sytuacji wypowiedzenia umowy pożyczki. Skoro te produkty pozostają powiązane, pobrana opłata powinna podlegać co najmniej proporcjonalnemu rozliczeniu, gdyż po wypowiedzeniu umowy pożyczki, z oczywistych względów pożyczkobiorca nie może skorzystać z ubezpieczenia, powiązanego z wypowiedzianą umową. Ze złożonych dokumentów oraz zeznań pozwanej nie wynika, by przed podpisaniem umowy przedstawiono jej inne ewentualności ubezpieczenia, tak by miała możliwość wyboru produktu, który najbardziej spełniałby jej oczekiwania. Sugeruje to, że powód w żaden sposób nie jest zainteresowany oferowaniem konsumentom tego rodzaju produktów powiązanych z umową pożyczki, które będą uwzględniały ich oczekiwania. To z kolei prowadzi do wniosku, że konsument zostaje pozbawiony możliwości racjonalnej decyzji, zaś wybór formy zabezpieczenia zostaje mu narzucony przez pożyczkodawcę. W treści umowy pożyczki brak jest jakiegokolwiek informacji by pozwana w sposób świadomy i racjonalny zdecydowała się na sfinansowanie kosztu ubezpieczenia i by miała jakikolwiek wpływ, czy możliwość wyboru innej formy zabezpieczenia pożyczki. Zwrócić także należy uwagę, iż koszt ubezpieczenia – zawarcia umowy ubezpieczenia, której pozwana nie chciała i która to umowa została jej narzucona stanowił kwotę 2 796,39 zł, a zatem 47% kwoty oddanej pozwanej do jej swobodnej dyspozycji. Nadto zakres ubezpieczenia był niewielki, bowiem przedmiotem ubezpieczenia objęto wyłącznie następstwa nieszczęśliwego wypadku, zawału serca lub udaru mózgu (polis k – 150), a pozwana nawet w przypadku wystąpienia owego zdarzenia nie mogła uzyskać z tego tytułu jakiegokolwiek odszkodowania, gdyż prawa do odszkodowania zostały przelane w wyniku umowy cesji na powoda (k – 150 verte). Przy tym, co też istotne, wysokość składki jednorazowej została ustalona od sumy ubezpieczenia 11 500,- zł, a zatem obejmującej również koszty prowizji z tytułu udzielenia pożyczki oraz koszty związane z ustanowieniem zabezpieczeń (ww. składkę jednorazową), koszty usług dodatkowych i innych kosztów, jak na przykład koszty prowadzenia rachunku w kwocie 1 500,- zł.

W kontekście powyższych uwag, w ocenie sądu okręgowego, postanowienia umowne zawarte w punkcie 23 umowy, nakładające na pozwaną obowiązek uiszczenia kosztu zabezpieczenia związanego z zawarciem umowy ubezpieczenia w kwocie 2 796,39 zł trafnie zostało uznane przez Sąd Rejonowy za abuzywne. Przedłożone przez powoda do apelacji dokumenty związane z zawarciem przez pozwaną umowy ubezpieczenia jedynie potwierdzają wnioski Sądu Rejonowego, w szczególności świadczą o rażącej dysproporcji świadczeń pomiędzy stronami, gdzie składka ubezpieczeniowa stanowi 47% sumy pożyczki, a zakres ubezpieczenia jest w istocie symboliczny.

Wylimitowanie postanowień umownych zamieszczonych w punkcie 18 lit. a (prowizja) i 23 lit. a (koszt zabezpieczenia związany z zawarciem umowy ubezpieczenia) wobec uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, trafnie doprowadziło Sąd Rejonowy do konkluzji, że w dacie złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki, pozwana nie posiadała jakichkolwiek zaległości. Za prawidłowe uznać należy zastosowane przez Sąd Rejonowy proporcjonalne obniżenie odsetek naliczonych przez powoda. Chybiony w tym względzie jest zarzut powoda, iż sąd dopuścił się błędu, a wyliczenie należnych kwot wymagało wiadomości

specjalnych. Niewątpliwie dokonanie obliczeń odsetek przy pomocy biegłego byłoby pożądanym, niemniej jednak dotyczy to wyłącznie odsetek obniżonych przez Sąd Rejonowy o kwotę 747,09 zł (obliczenie k – 133 verte). Stosownie zaś do art. 505⁷ § 2 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym opinii biegłego nie zasięga się, jeżeli jej przewidywany koszt miałby przekroczyć wartość przedmiotu sporu. Co więcej powód, który na co dzień samodzielnie oblicza odsetki od udzielanych pożyczek, nie przedstawił żadnego wyliczenia uwzględniającego tok rozumowania sądu pierwszej instancji, czy też wykazującego błędy matematyczne takiego obliczenia.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 720 § 1 k.c. albowiem wbrew twierdzeniom apelacji, pozwana ma obowiązek zwrócić powodowi pożyczoną kwotę, przy czym faktycznie pozwana otrzymała 5 935,22 zł, nie zaś 11 500,- zł, przy czym z uwagi na nieskuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki winna to uczynić w ratach wyliczonych przez Sąd. Stąd też brak było podstaw do zasądzenia odsetek za opóźnienie od dat wskazanych przez powoda, gdyż pozwana nie pozostawała w opóźnieniu w spłacie.

W świetle powyższego apelację powoda należało uznać za bezzasadną, zaś rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego za w pełni trafne.

Z uwagi na fakt, że Sąd wydaje wyrok biorąc pod uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), pomimo trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zasądzając raty pożyczki wymagalne w miesiącach marzec, kwiecień i maj 2023 roku, tj. łącznie 293,19 zł (po 97,73 zł) z odsetkami za opóźnienie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz wygrywającej to postępowanie w całości pozwanej kwotę 900,- zł obejmującą koszty zastępstwa procesowego - 900 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia).

sędzia Tomasz Szaj

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

14.06.2023 SSO T.Szaj